

Prof. zw.dr hab. Elżbieta Łuczak.

Olsztyn, 6 kwietnia 2020

Katedra Pedagogiki Specjalnej

I Resocjalizacji

Uniwersytet Warmińsko - Mazurski

W Olsztynie

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Michała Kotali

pt. Jakość relacji z ojcem osób uzależnionych uczestniczących w terapii w kontekście

ich zachowań ryzykownych

przygotowana pod kierunkiem

Prof. dr hab. Aliny Rynio

Na Wydziale Nauk Społecznych

Katolickiego Uniwersytetu im. Jana Pawła w Lublinie

Problemy uzależnień we współczesnym świecie są coraz częściej obecne, a to równocześnie sprawia, że coraz bardziej stają się niepokojące. Pogłębiają je równocześnie liczne przemiany związane z rozpowszechnieniem tzw. nowych uzależnień, z powstawaniem nowych populacji osób uzależnionych (w coraz młodszym wieku, większym rozproszeniu terytorialnym, czy też częstszym występowaniu uzależnień u płci żeńskiej).

Przemiany w rozwoju zjawiska uzależnień w dużym stopniu dotyczą także socjopatogenezy tego zjawiska, która często związana jest z odmiennymi niż dotąd uwarunkowaniami. Z wielu dotychczas doniesień naukowych wynika, że przyczyny uzależnień lokalizowane są nie tylko w tzw. środowiskach patologicznych ale częściej - w pozapatologicznych, które niejednokrotnie charakteryzują się wysokim prestiżem społecznym, w których rodzice zajmują odpowiedzialne stanowiska i zapewniają korzystne a czasami nawet bardzo korzystne warunki socjalno - bytowe.

Mimo tak dogodnych, wydawałoby się warunków, w rodzinach tych brakuje

odpowiednich więzi scalających rodzinę, gdyż rodzice (najczęściej z braku czasu) nie prezentują właściwych postaw rodzicielskich. Z całą pewnością można więc powiedzieć, że w rodzinach tych występują zaburzone relacje prowadzące niejednokrotnie do zachowań ryzykownych ich dzieci, których dużym udziałem są różnego rodzaju uzależnienia.

Mimo to, że zaburzone relacje nie zawsze dotyczą obojga rodziców, to jedno jest pewne, że bardzo niekorzystnie wpływają na rozwój zarówno moralny jak i duchowy młodego pokolenia czego częstym przejawem są zachowania nieakceptowane społecznie. Wskazuje na to wielu autorów różnych opracowań, przy czym analizując relacje z dziećmi rozpatrują je najczęściej w aspekcie postaw rodzicielskich obojga rodziców lub głównie matki, o wiele rzadziej natomiast - ojca i jego nieobecności w rodzinie i życiu dziecka.

Z tych też względów bardzo dobrze się stało, że Autor recenzowanej rozprawy zajął się problematyką powiązań relacji ojca z dzieckiem i podejmowania przez nie zachowań ryzykownych, która jest nie tylko bardzo ważna ale również niedostatecznie poruszana we współczesnym piśmiennictwie naukowym.

Oryginalność pracy i jej znaczenie naukowe

Głównym atutem przedłożonej do recenzji pracy jest poszerzenie dotychczasowego stanu wiedzy na temat roli ojca w procesie wychowania a w szczególności jego nieobecności i możliwych konsekwencji w powstawaniu zachowań ryzykownych, co może mieć duże znaczenie zarówno poznawcze, jak również praktyczne.

Poznawczy charakter pracy wiąże się z bardzo szerokim i wieloaspektowym przedstawieniem literatury przedmiotu badań ale przede wszystkim z dostarczeniem bardzo wnikliwych (popartych analizami statystycznymi) wniosków pochodzących z badań własnych na temat związków różnych rodzajów wymiarów nieobecności ojca w rodzinie i różnych rodzajów postaw rodzicielskich z powstawaniem zachowań ryzykownych. Na uwagę w szczególności zasługuje mocno wymiar psychiczny i

duchowy nieobecności ojca w rodzinie, który w świetle przeprowadzonych badań - wbrew obiegowym opiniom, a czasami nawet doniesieniom niektórych autorów jest o wiele bardziej znaczący w powstawaniu zachowań nieakceptowanych społecznie niż wymiar fizyczny.

Z kolei praktyczny charakter pracy może mieć zastosowanie w wykorzystaniu uzyskanych wyników badań w konstruowaniu różnego rodzaju programów wychowawczych i profilaktycznych kierowanych przede wszystkim do rodziców ale również do nauczycieli i wychowawców.

Reasumując należy stwierdzić, że praca jest niewątpliwie oryginalna, gdyż wzbogaca wiedzę i wypełnia lukę w dotychczasowych badaniach na temat relacji z ojcem osób uzależnionych w kontekście ich zachowań ryzykownych.

Zasadność i komplementarność przedstawionych w rozprawie podstaw teoretycznych

Rozprawa składa się ze wstępu i 5 komplementarnych rozdziałów: trzech określających ramy teoretyczne (166 s.), jednego rozdziału metodologicznego (20 s.) i jednego ale dość mocno rozbudowanego rozdziału empirycznego (253 s.) oraz zakończenia (w sumie 279 s.). Całość zamyka bardzo obszerna bibliografia, zawierająca wiele istotnych z punktu widzenia analizowanej problematyki pozycji, zarówno polskich jak i zagranicznych (21 s.) oraz aneks.

W rezultacie przyjęty układ pracy należy uznać za poprawny i logiczny. I choć nadreprezentacja części teoretycznej w pracy o charakterze teoretyczno - empirycznym (a do takiej recenzowana praca należy), wydawać się może zbyt duża, to jednak wydaje mi się w pewnym stopniu uzasadniona. W moim przekonaniu wynika to z interdyscyplinarnego charakteru pracy wymuszającego jak gdyby szerszego spojrzenia na analizowane treści z różnych punktów widzenia (różnych dyscyplin a często i dziedzin). Dodać należy, że takie podejście jest bardzo pracochłonne, jednak świadczy o dużej rzetelności i wnikliwości badacza, co w przypadku Autora niniejszego opracowania warto docenić.

W części teoretycznej Autor skoncentrował się na przedstawieniu trzech oddzielnych zagadnień, jednak komplementarnie związanych z tematem pracy, bowiem I dotyczy znaczenia relacji ojca z dzieckiem w procesie wychowania, II zaś zachowań ryzykownych, zaś trzeci - problemów uzależnień.

I choć we wszystkich tych rozdziałach dość mocno (i słusznie) skupia się na kwestiach definicyjnych, klasyfikacyjnych, czy też etiologicznych, to jednak podejmuje w nich również bardzo istotne wątki natury egzystencjalnej czy też aksjologicznej człowieka nawiązujące do koncepcji personalistycznej, w której bardzo mocno akcentowana jest godność i rozumność jednostki ludzkiej.

Lektura teoretycznej części pracy dostarcza także ważnych treści związanych z konsekwencjami nieobecności ojca w rodzinie, jak również z zależnościami pomiędzy postawami rodzicielskimi a nieprzystosowaniem społecznym dzieci. Można w niej także znaleźć znaczące dla rozważań niniejszej pracy teorie zachowań ryzykownych (jak np. teorię R. Jessera, A. Bandury, czy też R. Mertona), a także istotne treści związane z mechanizmem uzależnień.

Analizując tę część pracy należy zwrócić uwagę na bardzo dużą skrupulatność przedstawianych treści, co najbardziej ujawnia się w prezentowaniu poglądów różnych autorów (i różnych opcji), co przy wykorzystaniu tak obszernego piśmiennictwa naukowego nie jest wcale sprawą łatwą. Równocześnie należy dodać, że Autor nie ogranicza się tylko i wyłącznie do zaprezentowania czyichś poglądów ale również - co ważniejsze - przy wyborze i analizowaniu określonego stanowiska dopełnia je merytorycznym uzasadnieniem.

Analizując treści zawarte w części teoretycznej pracy można dopatrzeć się jednak pewnych uchybień. Upatruję je głównie w tym, że Autor w zbyt małym stopniu uwzględnił najnowsze trendy związane z rozwojem uzależnień i ich zagrożeniami a także w tym, że nie zawsze przywoływał aktualne wyniki badań innych autorów. Dotyczy to m. in. przemocy w szkole, której dane pochodzą z roku 2006 (s. 84), cyberprzemocy - z 2012 (s. 86), czy też zachowań suicydalnych - z 2016 (83).

Powoływanie się na lata wcześniejsze (choć z punktu widzenia rozwoju pewnych tendencji znaczące), w aktualnym poszukiwaniu punktów odniesienia (bo chyba o takie chodzi), może dawać obraz złudny i nieprawdziwy. Jest to bardzo znaczące zwłaszcza obecnie kiedy mamy do czynienia z dużą dynamiką zmian ogólnospołecznych, w tym również związanych z zachowaniami antyspołecznymi i ich uwarunkowaniami.

Mimo zasygnalizowanych usterek w części teoretycznej pracy uważam jednak, że Autor wykazał się bardzo dobrą znajomością przedmiotu badań i we właściwy sposób zaprezentował stan wiedzy w obrębie badanego tematu.

Zasadność i poprawność przyjętych rozwiązań metodologicznych oraz zastosowanych procedur badawczych

W rozdziale IV poświęconym założeniom metodologicznym Autor zaprezentował swój warsztat badawczy. Przedstawił w nim informacje, które występują w pracach opierających się na własnych badaniach począwszy od celu i przedmiotu badań, poprzez problematykę badawczą aż po organizację przeprowadzonych badań.

Ze względu na to, najbardziej kluczowym elementem metodologii badań jest problematyka badawcza, stąd wyznaczyła ona cały tok postępowania badawczego. W przypadku Autora recenzowanej rozprawy stanowiło nią poszukiwanie zależności pomiędzy jakością relacji ojca z dzieckiem (mierzoną postawami rodzicielskimi oraz rodzajami nieobecności ojca) a podejmowaniem zachowań ryzykownych rozpatrywanych w trzech obszarach: stosowania środków odurzających, zachowań antyspołecznych oraz płciowości.

Taki sposób zarysowania podjętej przez Autora problematyki był bardzo prawidłowy, gdyż w adekwatny sposób odnosił się do celu badań, problematyki szczegółowej, a przede wszystkim do tematu rozprawy. I choć analiza problematyki szczegółowej sugeruje uzupełnienie jej o jeszcze jedno zagadnienie związane z zastosowaniem metody uzupełniającej (w postaci indywidualnych przypadków), to

jednak lektura części empirycznej rozwiewa te wątpliwości, gdyż znajdujemy w niej odniesienia do sprecyzowanych problemów szczegółowych.

W przyjętej procedurze badawczej Autor zastosował podejście triangulacyjne, polegające na łączeniu różnych wzajemnie uzupełniających się metod, technik a także materiałów empirycznych. Podstawową zaś metodą badawczą był sondaż diagnostyczny, natomiast uzupełniającą - metoda indywidualnych przypadków oraz analiza dokumentacji.

Zastosowanie takiej procedury postępowania badawczego należy uznać za uzasadnione, gdyż zwiększa wnikliwość przyjętej problematyki a także przyczynia się do lepszej rzetelności badań. Wątpliwości natomiast nasuwają się w kwestii technik i narzędzi badawczych, które w moim odczuciu Autor przedstawił zbyt mało konkretnie.

Domyślam się, że Autor w przyjętej procedurze badawczej zastosował podział wg. Aleksandra Kamińskiego, w którym występuje wyraźne oddzielenie metod od technik i narzędzi badawczych¹. Jeżeli tak, to szkoda, że nie podał, które techniki i narzędzia wykorzystał w każdej metodzie. Ponadto powołując się na technikę ankiety nasuwa się duża wątpliwość związana z tym, czy rzeczywiście mamy do czynienia z tą techniką, czy czasami nie jest tak, że zastosowane przez Autora kwestionariusze mają bardziej postać testów. Sądzę, że te wątpliwości byłyby rozwiane gdyby Autor w części metodologicznej bardziej przybliżył zawartość treściową tych kwestionariuszy.

Pewnym uchybieniem metodologicznym jest także włączenie analizy dokumentacji do metod badawczych zgodnie oczywiście z przywołanym już wcześniej podziałem A. Kamińskiego, w którym analiza dokumentacji pełni rolę techniki a nie metody badawczej.

Dużą natomiast zaletą przyjętej przez Autora metodologii badań jest zastosowanie szerokiego zakresu technik statystycznych (w postaci m. in. testu chi-kwadrat, testu Kołmogrow-Smirnowa czy też U Manna-Whitneya) pozwalających na ustalenie siły związku pomiędzy analizowanymi zmiennymi. Tutaj warto podkreślić,

¹A. Kamiński, Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej, „Studia Pedagogiczne”, t. XIX, Wrocław Ossolineum 1970.

że Autor z bardzo dużą dozą precyzyjności dokonał operacjonalizacji zmiennych posługując się właściwie dobranymi wskaźnikami.

Dodać należy, że podjęte badania Autor realizował na terenie woj. śląskiego wśród losowo dobranej grupy 356 osób uzależnionych odbywających terapię zarówno w placówkach stacjonarnych, jak i ambulatoryjnych a także oddziałach odwykowych jednostek penitencjarnych. Ponadto w celu pogłębienia problematyki badawczej wśród 10 osób Autor zastosował metodę indywidualnych przypadków, jednak niestety nie podał jakimi zasadami kierował się przy doborze tej próby.

Charakter i poziom analiz empirycznych i wniosków badawczych

Rozdział V Autor poświęcił analizie i interpretacji uzyskanych wyników badań, w której konsekwentnie omawia poszczególne składowe problematyki badawczej. W początkowych treściach tego rozdziału zanalizował sposób postrzegania ojca przez badanych a także przybliżył kategorie postaw rodzicielskich (ojców) oraz ich typy nieobecności w życiu rodzinnym ich dzieci. W dalszej kolejności analizował związek typu nieobecności ojca w rodzinie a także postaw rodzicielskich z podejmowanymi przez dziecko zachowaniami ryzykownymi. W końcowych treściach rozdziału empirycznego zaprezentowane zostały sylwetki 10 badanych pozwalające lepiej zobrazować i zgłębić badaną problematykę.

W przedstawionej analizie empirycznej znaczące miejsce zajęły różnego rodzaju obliczenia statystyczne pokazujące istotność związku (o ile taki zachodził) pomiędzy wyodrębnionymi zmiennymi a także jego siłę. I choć wstępne spostrzeżenia dotyczące tego rozdziału mogą wskazywać na zbyt duże skoncentrowanie się Autora na analizach statystycznych (wraz ze zbyt częstym zamieszczaniem zestawień tabelarycznych), to jednak bliższe zapoznanie się z tekstem rozwiewa te przypuszczenia.

Analizując poszczególne związki i zależności pomiędzy wybranymi zmiennymi Autor nie ograniczył się bowiem tylko i wyłącznie do określenia tego

związku i jego siły ale również związkowi temu nadał odpowiednie znaczenie odnoszące się bezpośrednio do badanej problematyki.

Taki sposób postępowania przy zastosowaniu technik statystycznych jest bardzo właściwy i świadczy o dużych umiejętnościach Autora w posługiwaniu się tymi technikami. Ponadto pokazuje również, że zastosowanie tych technik może być bardzo przydatne, zwłaszcza w dokonywaniu analiz dotyczących nauk społecznych.

Z przedstawionych analiz Autor wydobyl „jak gdyby głębiej” występujących zależności i w ten sposób dostarczył bardzo wnikliwych i wartościowych wniosków.

Za najważniejsze należy uznać te, które odnoszą się do zależności pomiędzy rodzajami nieobecności ojca i postawami rodzicielskimi a podejmowanymi zachowaniami ryzykownymi wskazującymi na występowanie istotnych korelacji przejawiających się m. in. W tym, że najbardziej destrukcyjna jest psychiczna nieobecność ojca oraz prezentowana przez niego postawa odrzucenia. Ponadto psychiczna nieobecność ojca w świetle przeprowadzonych badań okazała się najbardziej znacząca przy rozpatrywaniu stopnia wzrostu ryzyka zachowań antyspołecznych.

Dużą wartość poznawczą (a być może i praktyczną) mogą mieć te wnioski, które odnoszą się do najmniejszych zagrożeń zachowań ryzykownych rozpatrywanych w aspekcie nieobecności fizycznej ojca a biorąc pod uwagę kategorie postaw rodzicielskich - w zakresie postawy nadmiernie chroniącej. Do istotnych wniosków wynikających z dokonanych analiz należy również zaliczyć stwierdzenie, które wskazuje na to, że sposób postrzegania ojca przekłada się na podejmowanie zachowań ryzykownych, ponieważ w istotny sposób różnicuje poziom analizowanych zachowań.

Wnioski końcowe

Podjęta przez Autora recenzowanego opracowania problematyka badawcza wraz z wybraną procedurą postępowania badawczego nie należała do łatwych. Była trudna i równocześnie niezwykle pracochłonna. Mimo wskazanych w treści recenzji

pewnych uwag uważam, że Autorowi udało się zrealizować ten trudny pod względem badawczym projekt i sprostać oczekiwaniom stawianym na poziomie doktoratu.

Autor wykazał się dobrą znajomością eksplorowanej tematyki oraz aplikowanej metodologii badań, a także wykazał swoje kompetencje w zakresie eksploracji przedmiotu badań, przeprowadzania badań empirycznych oraz ich analizy, ze szczególnym uwzględnieniem analizy statystycznej.

Reasumując należy stwierdzić, że dobra znajomość problematyki badawczej wraz z dużymi umiejętnościami zastosowania przyjętej procedury badawczej pozwoliły Autorowi na sformułowanie bardzo trafnych i bardzo przydatnych, a często i nowatorskich wniosków, zarówno natury poznawczej, jak i praktycznej.

W podsumowaniu raz jeszcze stwierdzam, że recenzowana praca doktorska jest oryginalna, gdyż wzbogaca wiedzę i wypełnia lukę w dotychczasowych badaniach nt. Relacji z ojcem osób uzależnionych w kontekście ich zachowań ryzykownych.

Tekst rozprawy doktorskiej Pana mgr Michała Kotali pt. „Jakość relacji z ojcem osób uzależnionych uczestniczących w terapii w kontekście ich zachowań ryzykownych”, spełnia wymogi doktoratu z zakresu pedagogiki, wypełniając kryteria nakreślone w art. 13 Ustawy o stopniach i tytule naukowym z dnia 14 marca 2003 roku.

Na tej podstawie wnioskuję więc o dopuszczenie Autora pracy do dalszych etapów przewodu doktorskiego na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu im. Jana Pawła II w Lublinie.

Olsztyn, 6 kwietnia 2020 r.

Elżbieta Łuczak